

Stanowisko Kongresu Izb Rolniczych dotyczące bieżącej sytuacji w rolnictwie oraz Wspólnej Polityki Rolnej na lata 2023-2027

I. Bieżąca sytuacja w rolnictwie.

1. Wzrost cen środków produkcji

Niespotykana dotąd wielkość wzrostu cen nawozów, paliw, energii, leków oraz innych środków do produkcji, sprawia że wszyscy z niepokojem patrzymy na coraz trudniejszą sytuację polskich rolników. Zagroza to ciągłości produkcji i osiągnięciu opłacalności, która docelowo pozwala na odtworzenie produkcji w przyszłości. Do tego dochodzą nadal rosnące ceny pasz, zbóż i oleistych, obserwujemy także zerwanie łańcuchów dostaw surowców rolnych, co w najbliższym czasie pogłębiać będzie trudną sytuację w polskim i europejskim rolnictwie. Bezpieczeństwo żywnościowe w obecnej sytuacji może zostać poważnie zachwiane.

Obserwowany znaczący wzrost cen maszyn i urządzeń rolniczych, rosnące oprocentowanie kredytów, małe środki finansowe w II filarze WPR oraz brak stabilności dochodowej, ograniczą proces unowocześniania rolnictwa w przyszłości, w tym szczególnie jeśli chodzi o rolnictwo precyzyjne i nowe technologie. Uczestnicy zauważyli, że nie jest to priorytetem, gdyż wszystko zostało zdominowane przez sytuację bieżącą - geopolityczną.

Wskaźnik wzrostu cen w odniesieniu do środków produkcji dla rolnictwa jest znacznie wyższy od przeciętnej, co już wiosną bieżącego roku w dramatyczny sposób wpłynęło na podejmowanie decyzji produkcyjnych przez rolników i może skutkować rozregulowaniem rynku żywnościowego w skali całego świata w krótkim, a zapewne w średnim i długim okresie czasu.

Można się spodziewać, że silny wzrost cen środków produkcji spowodował zmniejszenie wolumenu nakładów poniesionych na wznowienie wiosną produkcji polowej, co przyczyni się do zmniejszenia jej rozmiarów, a w końcowym efekcie do kontynuacji tendencji wzrostowej cen detalicznych żywności jesienią bieżącego roku.

Według prognozy IERiGŻ-PIB koszty produkcji w 2022 roku w relacji do 2021 roku wzrosną o: 57,5% dla pszenicy ozimej, 55,4% jęczmienia jarego, 51,5% buraków cukrowych. Przy takim poziomie prognozowanego wzrostu kosztów, aby utrzymać poziom dochodów rolników ceny produktów musiałyby wzrosnąć przeciętnie adekwatnie do wzrostu kosztów produkcji. Świadczy to o prawdopodobieństwie dalszego wzrostu cen detalicznych żywności, a co z tego wynika poziomu inflacji po tegorocznych żniwach.

Prognoza dla produkcji zwierzęcej kształtuje się na niższym poziomie: 20,5% dla żywca wołowego, 23,2% krów mlecznych i 30,7% żywca wieprzowego. Przykładowo wzrost cen

skupu żywca wieprzowego nie idzie w parze ze wzrostem cen pasz, energii i paliw, a rentowność produkcji nadal znajduje się poniżej opłacalności produkcji. Sytuacja taka grozi zanikiem gospodarstw produkujących w Polsce trzodę chlewną, szczególnie w gospodarstwach rodzinnych.

Wzrost cen środków produkcji rolnej powoduje wzrost cen żywności.

Szacuje się, że najwyższy wzrost cen żywności będzie miał miejsce jesienią. Wtedy ceny żywności mogą wzrosnąć nawet o 20% w ujęciu rocznym. Oczywiście koszty produkcji wpływają na wzrost cen żywności, co podwyższa dalej inflację, a jednocześnie inflacja zwiększa dalej koszty produkcji. To prowadzi do dalszego wzrostu cen żywności w wyniku czego powstaje pewien rodzaj spirali, która jest bardzo niekorzystna dla rolników. A rolnicy nadal pozostają najsłabszym ogniwem w łańcuchu żywnościowym, bo nie mają wpływu na ceny środków do produkcji, ceny paliw, energii czy maszyn oraz całej sfery usług. Ceny ich produktów rolnych narzucają odbiorcy i pośrednicy, duże zakłady przetwórcze oraz sieci handlowe. Brak jest zabezpieczenia warunków konkurencyjności dla rozproszonych rolników.

2. Instrumenty wsparcia, tarcze

Cykl produkcyjny w rolnictwie, prace wiosenne wymagają terminowej realizacji. Rolników przy obecnej drożyznie nie stać na zakup nawozów, środków ochrony roślin, dodatkowo ponoszą ogromne wydatki na zakup drogiego paliwa. Niestety zmniejszenie stawki VAT przy tak wysokich obecnie cenach, jest niewystarczającym działaniem, gdyż i tak znaczna część rolników odlicza już VAT.

We wprowadzonych tarczach antyinflacyjnych rolnicy nie zostali uwzględnieni.

Problemy całego sektora rolniczego oznaczają kłopoty z dostępem do żywności dla konsumentów, którzy narażeni będą na dalszy wzrost już bardzo wysokich cen. Wysokie ceny nawozów poza wpływem na inflację drastycznie obniżają też dochodowość gospodarstw. Grozi to upadkiem wielu gospodarstw rolnych, które w obecnej sytuacji nie będą w stanie prowadzić opłacalnej produkcji rolnej.

Problemem dla rolników jest również sytuacja związana z kwestią ubezpieczeń upraw i gospodarstw. Pomimo zapewnień Rządu, że w budżecie są zapisane środki na ubezpieczenia, to niestety brak jest odpowiednich i pilnych działań, które stabilizowałyby sytuację w rolnictwie, w tym dochodowość, a także chroniłyby przed zdarzeniami klęskowymi. Niezbędne jest opracowanie jednolitych ogólnych warunków ubezpieczeń przez zakłady ubezpieczeniowe korzystających z dopłat z budżetu państwa. Podejmowane wcześniejsze działania w zakresie ubezpieczeń produkcji rolniczej były kosztowne dla budżetu państwa, ale niestety nie zawsze skuteczne.

Konieczne jest maksymalne objęcie tarczą antyinflacyjną całego sektora rolnego oraz zwiększenie zwrotu akcyzy do paliwa rolniczego do maksymalnego, dozwolonego poziomu.

3. Wzrost oprocentowania kredytów

Trwająca od października 2021 r. seria podwyżek stóp procentowych wywindowała wzrost oprocentowania kredytów, z których korzystają również rolnicy. Są to przede wszystkim kredyty obrotowe, inwestycyjne, ale także kredyty preferencyjne.

Wzrost oprocentowania kredytów spowodował znaczne uszczuplenie potencjału inwestycyjnego wielu gospodarstw rolnych. Powoduje to, że wiele planowanych bądź już realizowanych inwestycji czy to budowlanych czy też modernizacyjnych zostanie przerwanych albo opóźnionych. Znaczący wzrost kosztów odsetkowych obniża dochody oraz rentowność gospodarstw rolnych. A specyfika produkcji w rolnictwie nie pozwala na przesunięcie nakładów i procesów produkcyjnych na nieokreślony czas.

Biorąc pod uwagę bieżącą trudną sytuację na rynku rolnym (rosnące gwałtownie koszty środków do produkcji rolnej), rosnące koszty rat odsetkowych pogłębiają i tak już trudną sytuację gospodarstw rolnych, co grozi dodatkowo niewykorzystaniem środków finansowych na inwestycje w obecnym PROW. Niestety rolnicy nie dostrzegają wystarczającego wsparcia w związku ze zmieniającymi się warunkami ekonomicznymi prowadzenia działalności rolniczej.

Proponujemy, aby ochrona w systemie kredytowym objęła również rolników, uwzględniając pomoc w zakresie zmniejszenia prowizji bankowych jak i zamrożenia WIBORu.

4. Susza w rolnictwie

Obecnie w niektórych regionach naszego kraju obserwujemy postępujące stepowienie, często ma ono miejsce na dobrych glebach. Pamiętać trzeba o tym, że rolnictwo jest głównym odbiorcą wody. Jest ona podstawą produkcji rolniczej i niezbędnym czynnikiem dla zapewnienia bezpieczeństwa żywnościowego. Niestety w Polsce od kilku lat mamy do czynienia z suszą hydrologiczną. Taka sytuacja ma miejsce również obecnie. Bardzo niskie opady na bardzo dużej powierzchni naszego kraju, głównie w kwietniu i maju, prowadzą do stepowienia użytków rolnych. Także lasy tracą główne źródło zasilania w wodę, czego skutkiem obserwowane były w ostatnim czasie liczne pożary terenów leśnych.

Niedobór wody jest już obecnie czynnikiem bardzo ograniczającym produkcję rolniczą w naszym kraju. Susza będzie również dodatkowo oddziaływać w kierunku dalszego wzrostu już wysokich cen zbóż, oleistych, warzyw i owoców a w konsekwencji wzrostu cen pasz i mięsa. Ta niekorzystna sytuacja może ulec dalszemu pogorszeniu w świetle obserwowanej i przewidywanej zmiany klimatu. Rozwój melioracji nawadniających i zapewnienie wymaganej ilości wody jest dużym wyzwaniem dla Państwa i warunkiem utrzymania odpowiedniego poziomu produkcji rolniczej.

Domagamy się: większych środków w budżecie Państwa na retencję małą i dużą, które są za niskie od wielu lat, opracowania programu w celu zatrzymania jak największej ilości wody, zwiększenia skuteczności działania Polskich Wód oraz zmniejszenia biurokracji przy zgodach wodno-prawnych.

Niepokój rolników wciąż budzi wadliwy system monitorowania i szacowania suszy.

5. Trudna sytuacja na rynku trzody; kolejne ogniska ptasiej grypy

Pomimo niewielkich zmian i wahań cen wieprzowiny w skupie, sytuacja na rynku jest katastrofalna.

Pogłowie trzody chlewnej w Polsce cały czas maleje i wynosi obecnie ok. 9,8 mln sztuk. Tymczasem jeszcze na początku roku sięgało 10,14 mln sztuk. W ciągu kwartału liczba świń spadła więc o 355 tys., czyli o 3,5%. Na koniec marca br. w Polsce zarejestrowanych było 66,2 tys. stad. Oznacza to, że w pierwszym kwartale 2022 roku ich liczba zmniejszyła się o 5,7%. Szacuje się, że dziennie ubywało średnio 51 stad trzody chlewnej.

Nadal utrzymuje się wyjątkowo wysoki import mięsa wieprzowego, obserwowany jest także dalszy spadek opłacalności i efektywności produkcji trzody, głównie na skutek znacznego wzrostu kosztów pasz, energii oraz kosztów pracy. Do tego wszystkiego dochodzą kolejne potwierdzone ogniska ASF, które w ostatnim czasie pojawiły się w siedmiu województwach: dolnośląskim, lubuskim, mazowieckim, podlaskim, warmińsko-mazurskim, wielkopolskim i zachodniopomorskim. Po trzech miesiącach przerwy ASF powrócił także na Podlasie, czyli w region w którym rozpoczęła się epizootia ASF. Od początku roku na obszarze Polski wystąpiło 963 ognisk ASF dzików.

Należy umożliwić gospodarstwom hodowlę trzody chlewnej na własne potrzeby.

Od początku 2022 roku wykryto w sumie 30 nowych ognisk ptasiej grypy. Do tej pory w sezonie 2021/2022 (licząc od 2.11.2021 r.) stwierdzono 94 ogniska u drobiu, w wyniku czego zlikwidowano ponad 3,6 mln sztuk ptaków. Ptasia grypa, pandemia, wzrost inflacji oraz wojna w Ukrainie to najważniejsze czynniki które w znaczącym stopniu obciążą funkcjonowanie rynku drobiarskiego w Polsce. W 2021 roku wartość polskiego eksportu drobiu wzrosła o ponad 15%. Biorąc pod uwagę, że Ukraina była jednym z największych dostawców mięsa drobiowego na teren UE, Polska jako jeden z największych producentów drobiu w UE, może tę lukę podażową skutecznie pokryć. Jednakże, jeśli polscy producenci drobiu nie otrzymają pieniędzy na inwestycje, może dojść do sytuacji że podaż mięsa drobiowego znacznie się obniży.

6. *Sytuacja na rynku mleka*

Produkcję mleka warunkują głównie dwa czynniki: pogłowie krów mlecznych oraz ich wydajność:

- Polska, po Niemczech i Francji, zajmuje trzecie miejsce wśród krajów Unii Europejskiej pod względem pogłowia krów mlecznych, które w 2021 roku wyniosło 2 112 634 sztuk, z czego największa liczba krów mlecznych utrzymywana jest w województwie mazowieckim 474 276 sztuk i w województwie podlaskim 424 911 sztuk. Trzeba tu jednak dodać, że to pogłowie z roku na rok spada.
- Krowy mleczne w Polsce znajdujące się pod oceną użytkowości mlecznej w 2021 roku osiągnęły średnią wydajność na poziomie 8 837 kilogramów mleka o zawartości tłuszczu 4,13% (365 kg) oraz białka 3,42% (302 kg).

Obecnie sytuacja na rynku mleczarskim jest dość rozchwiana. Z jednej strony mamy najwyższe od lat ceny za produkty mleczne na światowych rynkach i chłonny eksport, z drugiej szalejące koszty produkcji (rosnące ceny pasz, nawozów, energii i paliw), które sprawiają, że pomimo wysokich cen za surowiec, producenci mleka borykają się ze spadkiem opłacalności produkcji.

Niestety obserwujemy w Polsce spadającą liczbę gospodarstw rolnych zajmujących się produkcją mleka. Ta produkcja powinna być monitorowana w celu przeciwdziałania niekorzystnym tendencjom wynikającym ze wzrostu kosztów produkcji.

7. Holding spożywczy

W kontekście utworzenia polskiego holdingu spożywczego (krajowej grupy spożywczej), który ma pełnić m.in. rolę stabilizacji i interwencji na rynkach rolnych, powstaje pytanie kiedy uruchomione zostaną konkretne działania i mechanizmy. Szczególnie jest to ważne w przypadku tak wrażliwych obszarów jakim jest rynek owoców miękkich, a następnie rynek jabłek. Mamy świadomość, że jest już druga połowa maja i już pojawiły się pierwsze plony (truskawki, nowalijki) i ten proces w kolejnych tygodniach będzie znacząco przyspieszał. Obecnie niestety odnosi się wrażenie, że decyzje o konkretnych działaniach nie są podejmowane lub są znacząco opóźnione i nie nadążają za rozwijającą się produkcją. Oczekujemy przyspieszenia prac dotyczących nie tyle powstania, co działania holdingu.

II. Wspólna Polityka Rolna na lata 2023-2027

1. Cele zrównoważonego rozwoju zawarte w Agendzie 2030 ONZ

Uczestnicy Kongresu Izby Rolniczych w Spale zauważyli, że pomimo iż mają świadomość, że Unia Europejska powinna się dalej rozwijać, to jednak uznają że uzgodnione w zeszłym roku kierunki zmian WPR opierają się na pryncypiach definiujących zasadę zrównoważenia oraz jej horyzontalnego wdrażania w całej gospodarce, w tym także w sektorze rolno-spożywczym, bez uwzględnienia obecnej sytuacji geopolitycznej jak również skutków ponad dwuletniej pandemii. Uznają, że przekształcenie systemu żywnościowego zgodnie z celami zrównoważonego rozwoju zawartymi w Agendzie 2030 ONZ powinno być punktem docelowym ale dokonywanym w skali planetarnej i w dłuższym okresie czasu.

2. Wojna na Ukrainie

Uczestnicy Kongresu Izby Rolniczych w Spale z wielką powagą i niepokojem przyjmują do wiadomości dramatyczną sytuację geopolityczną, będącą konsekwencją bandyckiej napaści Rosji na Ukrainę.

Inwazja Rosji na Ukrainę stworzyła niezwykle sytuację, która wymaga nowego spojrzenia na cele wyznaczone przez Europejski Zielony Ład i realizowane przez WPR. Wyrazem tej potrzeby jest rozpoczęta dyskusja nad przemodelowaniem nowych obowiązków nakładanych na rolników przez Krajowe Plany Strategiczne.

Coraz więcej wskazuje na to, że nowego podejścia wymaga cały Europejski Zielony Ład, a wiele zawartych w nim założeń ze względu na sytuację należy skorygować oraz zrationalizować. Oczywiście jest, że strategia ta nie może być wdrażana na tak restrykcyjnym poziomie jak początkowo zakładano, a jego kosztowne elementy powinny być ograniczone. Wynika to z troski o europejskich rolników i konsumentów.

W sytuacji drożących środków produkcji dodatkowe obciążenia związane z podwyższonymi wymogami na rzecz zielonego Ładu, mogą poważnie ograniczyć możliwości produkcyjne europejskiego rolnictwa, co spowoduje wzrost cen żywności i pogorszy poziom bezpieczeństwa żywnościowego w Europie i w świecie.

Rynek żywności jest obecnie bardzo mocno zglobalizowany i działa jak system naczyń połączonych. Stąd pojawia się wiele obaw, że ograniczenie produkcji zbóż, oleistych i kukurydzy w Ukrainie na skutek wojny, wpłynie na znaczne zmniejszenie eksportu z którego korzysta wiele krajów północnej Afryki, Indonezja czy Bangladesz. Pamiętać należy również o tym, że znaczącym eksporterem zbóż oraz kukurydzy jest również Rosja.

Polscy rolnicy na Kongresie wyrazili obawy, czy zwiększony tranzyt zbóż z Ukrainy nie będzie zagrożeniem dla ich dochodów i zachwiania na polskim rynku zbożowym. Rynek zbóż jest rynkiem globalnym, a obecna sytuacja sprawia, że Polska będzie w dużej mierze miejscem tranzytu zboża ukraińskiego. Jednak rosyjska napaść na Ukrainę z pewnością przełoży się na niedobory zbóż na rynkach światowych. Odzwierciedla to indeks cen zbóż FAO, który w marcu 2022 r. był na rekordowym poziomie i wyniósł 170,1 punktów, czyli aż o 17,1% więcej niż w lutym tego roku. Ceny pszenicy urosły średnio o 19,7%, ceny kukurydzy wzrosły o 19% a sorgo o 17,3%. Najwyższą zmianę zaobserwowano w cenie jęczmienia, która wzrosła aż o 27%. Stąd rośnie atrakcyjność eksportu, bo rynki na świecie mają coraz bardziej ograniczony dostęp do surowców rolnych ze względu na brak dostaw z Ukrainy i Rosji. Dlatego bezpieczeństwo żywnościowe w ujęciu krajowym, a także w ramach wspólnego rynku europejskiego, wymaga wielostronnych działań. Wiele problemów bezpieczeństwa żywnościowego trzeba rozwiązywać w ujęciu ponadnarodowym, ponadregionalnym oraz na szczeblu światowym.

Przykładem takich działań są interwencje podejmowane przez FAO w zakresie ograniczania ryzyk i przyszłych skutków związanych z pojawieniem się głodu w niektórych krajach, głównie z powodu ograniczonej podaży i eksportu zbóż z Ukrainy oraz Rosji. FAO wskazuje na zwiększenie krajowej produkcji zbóż przy zmniejszonym nawożeniu, ograniczenie spekulacji na rynkach, a także podjęcie większych wysiłków w celu zmniejszenia uzależnienia biedniejszych krajów Afryki i Ameryki Południowej od importu zbóż z Ukrainy i Rosji. W realizacji tych wyzwań są również przewidziane zadania dla polskiego rolnictwa. Ewidentnym czynnikiem sprzyjającym dla Polski jest samowystarczalność w produkcji większości podstawowych produktów żywnościowych. Polska ma trzecią nadwyżkę w handlu żywności w UE po Niderlandach oraz Hiszpanii. Produujemy o wiele więcej niż jesteśmy w stanie zużyć na rynku krajowym, więc możemy jeszcze bardziej zintensyfikować nasz eksport. Pamiętać jednak trzeba o tym, że nadal pozostajemy częścią zglobalizowanego rynku żywności, a

wszelkie zakłócenia tego rynku mogą mieć wpływ na dalsze zachwianie bezpieczeństwa żywnościowego.

Wojna tocząca się na Ukrainie, czyli na terenie jednego z największych eksporterów zbóż, kukurydzy i olejów, powodująca zerwanie łańcuchów żywnościowych, wraz z ubiegłorocznym gwałtownym wzrostem cen paliw kopalnych, przełoży się na nienotowany od kilkunastu lat wzrost poziomu inflacji. Stanowi to przesłankę wystąpienia jeszcze w tym roku globalnego kryzysu żywnościowego, którego skutki dotkną w największym stopniu biedne państwa z całego świata, w tym przede wszystkim afrykańskie i kraje Bliskiego Wschodu.

3. Zapewnienie bezpieczeństwa żywnościowego obywatelom UE

W kontekście tak zarysowanych procesów, negatywnie wpływających na rozwój produkcji rolnej w Polsce, pragniemy silnie podkreślić, że jesteśmy gotowi podjąć to epokowe wyzwanie. Głównym celem unijnego rolnictwa, w tym polskiego, musi pozostać zapewnienie bezpieczeństwa żywnościowego obywatelom UE i świata. W warunkach dużej niestabilności rynków rolnych, występowania szoków cenowych, katastroficznych zjawisk pogodowych, WPR jak i polityka krajowa muszą szybciej i skuteczniej reagować na zachodzące anomalie, aby gwarantować rolnictwu stabilność, dochodowość i zdolność do konkurencji na rynkach globalnych.

4. Konieczność zmian krajowych planów strategicznych

W związku z powyższym koniecznym jest pilne wprowadzenie zmian w proponowanym instrumentarium wsparcia i przeznaczenie większej części środków finansowych w budżetach krajowych Planów Strategicznych na lata 2023-2027 na zapewnienie bezpieczeństwa żywnościowego w UE.

Od 2023 roku ma nastąpić wdrażanie nowych zasad i przepisów w ramach przygotowywanych przez państwa członkowskie tzw. krajowych planów strategicznych dla nowej WPR. Jednak w przypadku polskiego budżetu na WPR obawy budzą mniejsze środki na płatności bezpośrednie i przekazanie 25% całkowitej puli I filaru na tzw. Ekoprogramy. Dodatkowo przesunięcie środków z II filaru tj. PROW na I filar, powoduje że na realizację działań z programu rozwoju obszarów wiejskich pozostanie jedynie 4,68 mld euro z budżetu UE. Uczestnicy Kongresu domagają się maksymalnego uzupełnienia środków z II filara środkami z budżetu krajowego.

Jak do tej pory KE nie zatwierdziła jeszcze polskiego planu strategicznego dla WPR, a mamy prawie półrocze 2022 roku. Domagamy się zawieszenia wdrożenia elementów planu strategicznego do roku 2027, powodujących ograniczenia produkcji rolnej.

5. Konieczność zrównoważenia pomiędzy celami

Zdaniem uczestników Kongresu aktualnie najważniejszym obowiązkiem dla unijnych polityków powinno być poszukiwanie nowej równowagi pomiędzy celami rolno-środowiskowo-klimatycznymi, wynikającymi z Europejskiego Zielonego Ładu i zapewnieniem bezpieczeństwa żywnościowego w całej UE, które nie spowodują spadku produkcji rolnej.

Od organizacji z wielu krajów, w tym Copa-Cogeca, płyną apele do KE o konieczne dokonanie choćby czasowej reorientacji celów WPR i zapewnienie rolnikom takich instrumentów wsparcia, aby podolali temu nadzwyczajnemu wyzwaniu. Jako najważniejszą i najpilniejszą potrzebę zdefiniowano konieczność dokonania rewizji dotychczas uzgodnionych celów oraz dokonanie zmian z tym związanych w krajowej i unijnej polityce oraz sprecyzowania niezbędnych działań na najbliższe miesiące, a także w perspektywie średnio i długookresowej.

6. Konieczność ustalenia definicji aktywnego rolnika

Uczestnicy Kongresu zauważyli, że podstawą przyszłej WPR powinno być ustalenie na poziomie krajowym definicji aktywnego rolnika.

Za takowego uznać należy użytkownika użytków rolnych, który udokumentuje sprzedaż na rynku produkcji rolnej o minimalnej wartości 1 000 PLN na 1 ha użytków rolnych w roku poprzedzającym składanie wniosku o wsparcie i udokumentuje koszty fakturami/rachunkami na min. 500 zł na 1 ha. Wskaźnik ten powinien być w kolejnych latach rewaloryzowany o poziom stopy inflacji z poprzedniego roku.

Od obowiązku dokumentowania sprzedaży i kosztów powinni być zwolnieni rolnicy VATowcy.

7. Wzmocnienie rolnictwa w inwestycje OZE

Chcemy także podkreślić, że na obszarach wiejskich istnieją duże i niewykorzystane rezerwy produkcji energii z OZE. Wykorzystanie tych zasobów może przynieść wielorakie korzyści dla rolników i społeczności lokalnych oraz Państwa, jak np. zmniejszenie kosztów zużycia energii, dodatkowy dochód, czy zapewnić ograniczanie poziomu emisji gazów cieplarnianych.

Inwestycje OZE powinny być lokowane w pierwszej kolejności na glebach słabej jakości.

8. Konieczność szybkich reakcji politycznych w celu zmiany WPR

Uczestnicy Kongresu uznając wytwarzanie wysokiej jakości produktów rolnych i zapewnianie bezpieczeństwa żywnościowego jako największą wartość jaką oferują polskiemu społeczeństwu domagają się od KE zainicjowania i przeprowadzenia szybkich zmian w WPR oraz uwzględnienie ich w zmodyfikowanych planach strategicznych.

W zaistniałej sytuacji pojawiła się potrzeba co najmniej rewizji WPR na kolejne lata i zweryfikowania kalendarza wdrażania Europejskiego Zielonego Ładu. Godne rozważenia jest wydłużenie okresu przejściowego realizacji „starej” WPR, pozwalające na ponowne dogłębne przeanalizowanie długofalowych planów tak głębokiej i w szybkim tempie wprowadzanej reformy WPR. Szczególna uwaga powinna zostać poświęcona dokonaniu wieloaspektowej oceny wpływu pakietu legislacyjnego *Fit for 55%* na funkcjonowanie i przekształcanie unijnego rolnictwa na bardziej „zielone”.

W aktualnie pogłębiającej się sytuacji kryzysowej dalsze wydłużenie okresu przejściowego pozwoliłoby na wprowadzenie zmian struktury interwencji w Planach Strategicznych i realokacji środków finansowych na realizację zadań związanych z co najmniej podtrzymaniem poziomu produkcji rolniczej w UE. W zaistniałej sytuacji UE musi znacznie silniej niż to miało miejsce w momencie akceptowania reformy na lata 2023-2027 uznać jako niepodważalny priorytet WPR zapewnienie bezpieczeństwa żywnościowego dla obywateli UE i świata.

9. Zwiększenie środków finansowych w II filarze

Niezwykle ważnym z powyżej zarysowanego punktu widzenia jest zwiększenie środków finansowych w II filarze PSWPR, przeznaczonych na wsparcie inwestycji modernizacyjnych w gospodarstwach rolnych. Bowiem tylko innowacyjne, nowoczesne technologie, mogą wspomóc rolników w pogodzeniu dwóch celów, zapewnienia bezpieczeństwa żywnościowego i równocześnie stałego obniżania emisji z produkcji rolniczej na drodze do osiągnięcia zero emisyjnego modelu rolnictwa.

Celem i wyzwaniem dla unijnego rolnictwa jest bowiem zapewnić bezpieczeństwo żywnościowe w całej UE i świata, co nie mniej ważne generować rolnikom godne dochody, a także umożliwić konsumentom zakupy wysokiej jakości żywności po rozsądnych cenach.

PREZES
KRAJOWEJ RADY IZB ROLNICZYCH
WIKTOR SZMULEWICZ

